

4Psolo, Uwaga pies!

Wynajmują chaty
Przychodzą węższą małolaty
Ciuchy ubiorą na szeroko
Dla niepoznaki
I wchodzi na dachy
Obserwują, grają w szachy
Dla brachy
Potrafią chu* palić
Wyjmują blachy z zaskoczenia
Wychodzą z cienie
Vis a vis
Nazajutrz o 6 rano
Ktoś puka do drzwi
Chu* z twoich planów
Miałeś do dentysty iść
Lepiej niech ząb na wolności cały dzień śpi
Licho nie śpi
Nie miej pretensji
Następnym razem
Powiedzmy wiesz, o co chodzi mi
Czaisz bazę
Są testy, które zdać trzeba
Masz swoją szansę
Oczy dookoła miej chłopaczyno zawsze
Zawsze jesteś ...
Mierz na miarę
Teraz twój ruch
Sam widzisz ulice szare, jak pierwszy buch
Może dziś
Podnieść kotarę i wytęż słuch
Życie
O życiu 4P słyhać znów